

Sygn. akt IV CZ 66/14

POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSA Elżbieta Fijałkowska

w sprawie ze skargi pozwanego

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem

Sądu Apelacyjnego

z dnia 8 lutego 2012 r.

w sprawie z powództwa Banku [...] Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko J. D.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 9 października 2014 r.,

zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 15 maja 2014 r.,

oddala zażalenie i zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej 1 800,- (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu zażaleniowym.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 maja 2014 r. Sąd Apelacyjny odrzucił skargę pozwanego J. D. o wznowienie postępowania w sprawie z powództwa Banku [...] S.A. w W. o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 8 lutego 2012 r. Skarga została oparta na podstawie art. 403 § 2 k.p.c. ze względu na wykrycie okoliczności faktycznych i środków dowodowych, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, a z których pozwany, według jego twierdzenia, nie mógł skorzystać w poprzednim postępowaniu. Chodzi o powzięcie już po zakończeniu postępowania wiadomości, że przed dokonaniem czynności sprzedaży nieruchomości, jak i po niej, dłużnik powoda K. D. nie był osobą niewypłacalną.

Odrzucając skargę Sąd Apelacyjny wskazał, z powołaniem się na liczne orzeczenia Sądu Najwyższego, że samo tylko sformułowanie podstawy prawnej wznowienia w sposób odpowiadający przepisom k.p.c. nie oznacza oparcia skargi na ustawowej podstawie, jeżeli już z samego jej uzasadnienia wynika, że podnoszona podstawa nie zachodzi. Z ustaleń wynika, że w rozpoznawanej sprawie okoliczności i dowody na ich poparcie mogły być przez skarżącego przedstawione we właściwym czasie, tylko były przez niego świadomie pominięte lub niezauważone.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Apelacyjnego pozwany nie powołał żadnych przepisów, których naruszenia zarzucił wnosząc to zażalenie i domagając się uchylenia zaskarżonego postanowienia. Z uzasadnienia można wnosić, że na skutek nieprzeprowadzenia rozprawy w przedmiocie skargi o wznowienie postępowania pozwany uważa, iż został pozbawiony prawa do rzetelnego procesu.

W piśmie procesowym powoda, które spełnia przesłanki odpowiedzi na zażalenie, powód wniósł o oddalenie zażalenia i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie podlega oddaleniu, a jego uzasadnienie wskazuje na nieporozumienie co do prawnego znaczenia i istoty postępowania o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem sądowym. Zażalenie

skupia się bowiem nie na wykazaniu spełnienia podstaw prawnych wydania postanowienia o wznowieniu postępowania jako szczególnym środkiem prawnym, zmierzającym do wzruszenia na dalszym etapie postępowania prawomocnego już orzeczenia, tylko na tym dalszym etapie, czyli tak jakby już wznowienie nastąpiło.

Składający zażalenie próbuje dowodzić, że z przyczyn, które wskazuje, prawomocne orzeczenie sądowe jest niesłuszne i powinno być zmienione, co by nastąpiło, gdyby sąd przeprowadził rozprawę, zbadał materiał dowodowy i wysłuchał stron. Nie czyniąc tego, zdaniem skarżącego sąd dopuścił się naruszenia jego prawa do „efektywnego wymiaru sprawiedliwości”, (...) „zakładając niejako apriorycznie, że jego wnioski i stanowisko nie będą mogły stanowić podstawy do wzruszenia zaskarżonego wyroku. Pominięto zatem tę część postępowania sądowego, która ma na celu zapoznanie się z wnioskami dowodowymi (...) oraz wysłuchania zgłoszonych świadków w celu rozważenia całości materiału dowodowego”. W tym duchu jest sformułowane całe uzasadnienie zażalenia włącznie z zarzucaniem Sądowi Apelacyjnemu, że skarżącemu odbiera się prawo do rozpoznania jego sprawy „formułując abstrakcyjne i czysto akademickie argumenty, które mają stworzyć obraz jego rzekomej niestaranności”.

Dopiero w końcowej części uzasadnienia skargi pełnomocnik skarżącego odnosi potrzebę przeprowadzenia rozprawy także do rozpoznania podstaw wznowienia postępowania i przytacza na poparcie tego wypowiedź autora jednego z komentarzy do kodeksu postępowania cywilnego. Jednakże stanowisko to nie znalazło poparcia w orzecznictwie w sposób tam wyrażony, zwłaszcza że rozpoznanie dopuszczalności skargi może nastąpić na posiedzeniu niejawnym (art. 410 § 1 zdanie drugie k.p.c.), a zatem Sąd procedując nad tą kwestią postąpił zgodnie z prawem. Mając to na względzie nie można formułować skutecznego zarzutu nieprzeprowadzenia rozprawy w kwestii dopuszczalności skargi o wznowienie postępowania.

Odnosząc się do istoty zażalenia należy podnieść, że Sąd Apelacyjny zasadnie wskazał najpierw na warunki prawne dopuszczalności wznowienia postępowania, które dotyczy prawomocnego orzeczenia sądowego, a w

okolicznościach niniejszej sprawy chodzi o wyrok wydany w drugiej instancji. Toteż Sąd na etapie badania, czy są spełnione warunki określone w art. 403 § 2 k.p.c. stwierdził, że wprawdzie prawidłowo została przytoczona podstawa prawna wznowienia, ale podstawa ta w sprawie nie zachodzi. Analizując okoliczności i dowody przytaczane przez skarżącego, Sąd Apelacyjny stwierdził, że mogły być one powołane już w tym postępowaniu, które zostało prawomocnie zakończone i że ich pominięcie mogło nastąpić albo przez świadome zachowanie skarżącego, albo było przez niego niezauważone. Nie należy jednak tego traktować jako negatywnej oceny postępowania skarżącego, tylko jako stwierdzenie, że dowody, które teraz na swoją rzecz przytacza były dostępne już w zakończonym postępowaniu i wtedy, a nie dopiero teraz, należało je ujawnić.

Nie może być mowy o pozbawieniu skarżącego prawa do sądu, skoro w dwóch instancjach toczyło się postępowanie, będące teraz przedmiotem skargi o wznowienie, w którym to postępowaniu mógł skarżący jako pozwany przedstawiać wszelkie okoliczności i dowody na ich poparcie. Te, które teraz wskazuje, były i wówczas dostępne i możliwie do ujawnienia. To, że nie potrafił z nich skorzystać z różnych przyczyn, które podaje w skardze, nie ma obecnie znaczenia, gdyż mają one charakter wyłącznie subiektywny. Słusznie Sąd Apelacyjny, wskazując na utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym względzie prezentuje pogląd, że odwoływanie się w art. 403 § 2 k.p.c. do wykrycia nowych okoliczności faktycznych i środków dowodowych dotyczy nie takich okoliczności i dowodów, których strona we wcześniejszym postępowaniu nie dostrzegła i nie zostały przez nią wykorzystane, ale takich, o których nie tylko że nie wiedziała, ale nie mogła wiedzieć. Były więc one nie tyle nieujawnione, ile nieujawnialne, czyli dla strony niedostępne. W niniejszej sprawie zostało wykazane, że tak nie było.

Mając to na uwadze należało na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. zażalenie oddalić, rozstrzygając o kosztach postępowania na podstawie art. 98 w związku z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.

